

PRÓWO GRUDZIANSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata:
na miejscu 2 złote,
na prowincji z od-
noszeniem do do-
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 15 groszy,
na drugiej i trze-
ciej—10 groszy, na
czwartej—7 groszy
Ogłoszenia drobne
o 1 gr. za wyraz.
Tłustym drukiem—
podwójnie. Naj-
mniejsze ogłosze-
nie—40 groszy. Dla
zagranicy ceny o
100 proc. wyższe
Układ ogłoszeń
czterofamiowy.

Adres Redakcji i Administracji: Fał. garni Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-EJ W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

*W słowach—tylko chęć widzimy, w działaniu potęgę,
Trudniej dzień dobrze przeżyć — niż napisać księgę.
Mickiewicz.*

W sprawie Sokola.

Jedynie szczerą troską o istnienie i rozwój takiej instytucji sportowej i społecznej, jaką jest Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” we Wrocławiu, skłania mi do zabrania głosu w sprawie działalności tej instytucji.

Znaczenie „Sokoła” dla rozwoju sportu, zdrowia fizycznego narodu zbyt jest wielkie, ażeby społeczeństwo nie interesowało się nim, ażeby obojętnym mu był taki, czy inny stan pracy i organizacji. Mógłby kto wprawdzie powiedzieć, że społeczeństwo zwykle tylko krytykować, ale nigdy dopomóc, gdy tego potrzeba. Prawda, społeczeństwo często krytykując, samo nie dopomaga, nie ożywi też samo działalności Towarzystwa, ale ma prawo żądać od „Sokoła”, by działał, by żył, by zwracał się do tego społeczeństwa o pomoc, która mu napewno odmówiona nie będzie, gdy tego swą pracą i zapałem dowiedzie.

Pod ostatnim względem wszystkie towarzystwa sportowe we Wrocławiu, a nawet w całej Rzeczypospolitej, mają piękny przykład do naśladowania w Towarzystwie Kolarzy we Wrocławiu. Naprawdę stworzyli oni rzecz wielką: boisko sportowe i tor kolarski wokół biegnący, należą do największych w Polsce.

Sport polski dopiero się rozwija, naogół szybko się rozwija. Czy kilka lat temu widzieliśmy tylu chłopców na przedmieściach grających w piłkę nożną? To też jest sport — nieprawidłowy, wprawdzie, ale świadczący, iż materiał sportowy Polska ma bogaty.

Daleko jeszcze naszemu sportowi do sportu na Zachodzie. Dowiodły tego rezultaty ostatniej Olimpiady. Ale też na Zachodzie sport od dziesiątków lat istnieje i ogarnia dzieci nawet. Z głębokim wzruszeniem i zazdrością słuchałem, kiedy mi pewien znajomy opowiadał, iż był obecny na popisie dzieci szkoły powszechnej w Szwajcarii, na którym, między innymi, były zawody wiosłarskie na jeziorze, a załogi łodzi tworzyli chłopcy 7-10 i 8-letni.

Kiedy to u nas tak będzie? A mogłoby być bardzo prędko, bo w nas duch prężności fizycznej jest. Można go łatwo odkryć w hymnie — marszu Sokolów, tak pełnym głębokiej idei, siły i wiary, porywającym z miejsca, jakby przypinającym skrzydła do górnego lotu: „Ospały i gnuśny, zgrzy-

biały ten świat... Hej bracia Sokole, dodajcie mu sił”.

„Sokół” był u nas pierwszą powszechną organizacją wychowania fizycznego i sportowego. Powstał przed wojną w Małopolsce i rozwijał się wspaniale. Zagarnął wówczas i młodzież szkolną. Harcerstwo, ówczesny skauting, wchodziło również w skład Sokolstwa.

Dziś „Sokół” w Polsce nieszcze-

tach; zaniechano zebrań towarzyskich, wieczorków, wycieczek i imprez dających poważne dochody. Wogóle zaniechano prawie wszystkiego.

A szkoda wielka. Szkoda społeczna, narodowa, tem większa, iż Towarzystwo ma za sobą przeszłość. W roku 1916 zawiązało się, jako Polskie Towarzystwo Gimnastyczne. W roku 1920 przemianowało się na „Sokół”. Miało okresy świetności. Jest stosunkowo dość bogate, bo ma własny dobrze urządony lokal, przybory gimnastyczne, komplet instrumentów dętych (orkiestry sokolej niema), co dowodzi, że fundamenty materialne dla swego normalnego rozwoju posiada. Nadewszystko zaś posiada doskonały materiał sportowy, bo członkowie czynni Towarzystwa

i członkowie. Niech każdy Sokół zapyta się, co uczynił i czyni dla swego i drugich zdrowia, dla radości ciała i duszy swej i druhów, co dał z siebie twórczego Towarzystwu... I niech każdy następnie coś wnieśnie swego do instytucji. Niech maksyma: „zdrowa dusza w zdrowym ciele” święci swój tryumf. Niech Sokoli dadzą świadectwo prawdy słowom Mickiewicza, z którymi zwrócił się w swym orędziu do Narodu Polskiego Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski: „a każdy z was w duszy swej ma ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic; o ile polepszyście i powiększyście dusze wasze, o tyle polepszyście prawa wasze i powiększyście granice wasze”.

Hej Bracia Sokole... na nowe życia koleje!

Kielc.

Więści z Zachodniej Polski.

(Korespondencja własna.)

Karygodne lekceważenie. „Gazeta Grudziądzka” w d. 2/VI r. b., złożyła umotywowany wniosek o udzielenie pasportu monterowi zagranicznemu w celu zmontowania zakupionej do Grudziądza w Lipsku i znajdującej się już na miejscu maszyny do linowania kajetów. Chodziło o to, aby na początek roku szkolnego przygotować pewną liczbę kajetów i w ten sposób zwalczać handel żydowski i niemiecki. Wobec nie otrzymania odpowiedzi, wysłano zapytanie jedno, drugie, trzecie wreszcie, aby w dn. 3 września, a więc już po rozpoczęciu kampanii szkolnej, otrzymać zapytanie o szczegóły, od dawna we wniosku podane. Tym sposobem, powolność władz naraziła przedsiębiorcę na ogromne straty, a jednocześnie pozbawiła dotychczasowych kupców — monopistów niepożądaną konkurencji. Podobno przedsiębiorca ma zamiar wystąpić ze skargą i żądaniem zadosyćuczynienia.

Port w Gdyni. Niesłuchanie dla nas doniosła sprawa budowy portu w Gdyni została załatwiona w ten sposób, że budowę portu w charakterze przedsiębiorcy, nie zaś koncesjonarza zajmie się konsorcjum polsko-francuskie. Port będzie obejmował przestrzeń 190—200 hektarów powierzchni wodnej i 4.260 mtr. bież. nadbrzeża o głębokości 8—10 mtr. Port ten będzie mógł tym sposobem dać przystań jednorazowo 25—30 wielkim statkom i zapewni możliwość rocznego obrotu towarowego około 2,5 milionów ton, czyli że dorówna sprawności przeładunkowej portu gdańskiego w chwili obecnej. Jednocześnie Gdynia będzie miała tę bardzo ważną wyższość pod względem technicznym, że nawet statki o wielkiem zanurzeniu będą mogły wobec głębokości portu stawać bezpośrednio przy przystani, co w Gdańsku jest niemożliwe przy 4-metrowej zaledwie głębokości wody. Poza to, Gdynia będzie mogła być w przeszłości przebudowywana w miarę wzrastającej potrzeby do rocznej sprawności przeładunkowej do 6—7 milionów ton.

TANIO! TANIO!

KSIAŻKI SZKOLNE

i MATERJAŁY PIŚMIENNE

SĄ DO NABYCIA

W KSIĘGARNI POWSZECHNEJ

WŁOCŁAWEK BRZESKA 4

gólnie stoi. Przyczyn ogólnych należy szukać w panującym przełomie gospodarczym, społecznym i kulturalnym kraju, co jednak nie usprawiedliwia, by opuścić ręce i nic już nie robić. „Czyż każdy w swoim kółku, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży”. I w tych środowiskach sokolich, gdzie prawdę tę rozumiano, praca wre, że aż serce się raduje. Wystarczy wskazać Białystok.

We Wrocławiu „Sokół” nie sypuje; przysiadł i zdrzemnął się. Miejscowe społeczeństwo nie widzi go i nie słyszy. Dwa razy tylko w tym roku ujrano Sokolą drużynę piłki nożnej na boisku sportowym, lecz nie bardzo się popisała. Nie widziano reprezentacji „Sokoła” na poświęceniu toru cyklistów, nie widziano jej też na obchodzie jubileuszowym 50-ciolecia Ochotniczej Straży Ogniowej.

Również i wewnątrz Towarzystwa całkowity brak życia. Zaniechano prowadzenia ćwiczeń gimnastycznych, lekkoatletycznych i wojskowych, które były prowadzone w poprzednich la-

rekrutują się przeważnie ze stery rzemieślniczej i robotniczej, będącej nadzwyczaj podatnym i wytrzymałym elementem do ćwiczeń sportowych. Należy nim tylko umiejętnie pokierować, natchnąć duchem twórczym, a rezultaty przejdą wszelkie oczekiwania. Trzeba zatem dać dobrego instruktora, pozyskać pomoc wojska (oficera instrukcyjnego P. K. U.), wejść w kontrakt z innymi klubami sportowymi, obudzić życie towarzyskie, słowem działać.

Wyżej opisany stan Sokola wrocławskiego jest szczerą prawdą, prawdą podaną do publicznej wiadomości nie gwoli samej krytyki, lecz dla okazania Towarzystwu, iż społeczeństwo interesuje się jednak jego działalnością, iż odpowiada ono moralnie przed społeczeństwem, następnie zaś dla zwrócenia uwagi tym jednostkom dobrej woli, którym leży na sercu ta zagrożona placówka narodowa i sportowa, ażeby biegli mu z pomocą.

Nie chodzi wcale o szukanie winnych. Wszyscy są winni i Zarząd

Jeżeli w dodatku weźmiemy pod uwagę, że wejście z morza w Gdyni jest łatwiejsze, to nie trudno przewidzieć wielką przyszłość tego portu i wielce groźną stąd konkurencję dla Gdańska, który razem ze swym hakatystycznym senatem, ze swym bojkotem Polski i bezustannym, prowokacyjnym hecarstwem, może zejść do roli nic nieznaczącej przystani morskiej. Gdańsk wówczas pozostanie portem bez podstawy w kraju, z którym dobrowolnie dla ideałów pangermańskich zerwał. Czy jednakowoż kupcy gdańscy będą za taką ruinę swego miasta wdzięczni pp. Sahnom, Jewelowiczom, etc., to wielka kwestja.

Na zasadzie podpisanej umowy z konsorcjum budującym, prace winny być zaczęte zaraz w r. 1925 mając być ukończone i oddane ministerstwu Przemysłu i Handlu w stanie gotowym do eksploatacji nie mniej, niż 200 mtr. wybrzeża, — w r. 1926 — dalszych 600 mtr. wraz z terenami wodnymi do nich przylegającymi, a w końcu 1930 r., wszystkie prace muszą być całkowicie ukończone.

Cały koszt tych robót wyniesie 35.000.000 złotych, przyczem pierwsza rata będzie wypłaconą przedsiębiorstwu dopiero w r. 1927, a ostatnia w r. 1934. W sumę powyższą nie wchodzi koszt budowy kolei, składów, elewatorów i całego tego wyposażenia portu, jakiego współczesne warunki wymagają. Na to z przyznanego przez radę ministrów kredytu w sumie 50.000.000 zł., pozostaje tylko 15.000.000 zł., co może wystarczyć tylko na część inwestycji. Aby port w Gdyni stanął na właściwym poziomie, musi bezwzględnie przyjść tu z pomocą inicjatywa prywatna. Nie ulega wątpliwości, że kupiectwo naszej przemyśl zrozumie, że Gdynia będzie stanowiła jedyną, naszą własną drogę komunikacji morskiej ze światem i nie zaniedba niczego, aby zrobić z tej, małej dziś przystani pierwszorzędną port.

TELEGRAMY.

Powstanie na Kaukazie.

WIEDEN (P.A.T.) Neue Freie Presse donosi: Rewolucja na Kaukazie wywołała duże zaniepokojenie w Angorze. Mustafa Kemal basza

KS. ST. MACIATEK.

Na grób przyjaciela.

Drżano więc i lękano się powszechnie o siebie i o losy Kościoła, śledząc bacznie postępowanie tych uwiedzionych, im bliżej nadchodził czas sądu — rok tysięczny.

A rok ów miał już niebawem zakładać do bram ludzkości i przynieść ze sobą straszne niespodzianki.

Opatrzność zwykła pozwalać każdej rzeczy dobrej i prawdziwej zarówno jak fałszywej i złej chodzić po naturalnych swych drogach i dochodzić aż do ostatnich, naturalnych swych konsekwencji. Tak było i z kwestją Antychrysta.

Tuż prawie na progu tysięcznego roku, bo w roku 999, wstrząsnęła ówczesnym światem chrześcijańskim gromowa wieść, że cesarz rzymski, Otto III, prawny opiekun stolicy Apostolskiej i stróż świecki tronu świętego Piotra, powierzył klucze Kościoła świętego w ręce jednego ze swych pralatów nadwornych, Francuza, który studja kończył na uniwersytetach arabskich i posiadał całą przewrotną ich mądrość, oraz tajemnicę czynienia ich fałszywych cudów. A ów pralát, arcybiskup z Reims, Gerbert, nie wdźwagał się przyjąć tjary, został papieżem i przybrał imię Sylwestra drugiego.

Na tę wieść nawet najbardziej sceptyczni, ci zwłaszcza, którzy nie znali ducha nowego papieża, a sądzili go tylko z pogłosek, jako Antychrysta na papieskim tronie poczęli coraz

Proces o zamach na Prez. Wojciechowskiego.

LWÓW (PAT.) Rozpoczął się proces przeciwko Salomonowi (Stanisławowi) Stejgertowi, oskarżonemu o dokonanie zamachu na Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prokurator odczytał akt oskarżenia, zaznaczając m. in., na podstawie orzeczenia rzeczoznawców, że rzucona petarda była pochodzenia rosyjskiego składała się z 4 rodzajów materiałów wybucho-

wych i mogła w promieniu 8 do 10 metrów zabić, lub ciężko ranić znajdujące się na miejscu osoby.

Oskarżony oświadczył podczas przesłuchania, że czuje się niewinnym i uważa się ofiarą nieszczęśliwego zbiegu okoliczności.

Przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Mała ententa a sowiety.

BIAŁOGRÓD (PAT.) Minister spraw zagranicznych, Marinkowicz, udzielił prasie nowych wyjaśnień. Minister podkreślił ducha solidarności, jaki ożywił pracę delegatów Małej Ententy w Genewie, mającą na celu zapewnienie praktycznych wyników projektem traktatów w sprawie wzajemnej pomocy i arbitrażu. Minister potwierdził, iż rządy państw Małej Ententy na konferencji w Lublanie nie powzięły żadnej nowej decyzji

w sprawie Rosji sowieckiej, a każde z państw Małej Ententy zachowuje pod tym względem całkowitą swobodę działania. Poruszając sprawę polityki obecnego rządu jugosłowiańskiego wobec sowietów, Marinkowicz zaznaczył, iż stanowisko obecne sowietów, a zwłaszcza ton w jakim zredagowana została ostatnia nota Rakowskiego, wykluczają przynajmniej narazie wszelką możliwość wymiany zdań z rządem moskiewskim.

przybył do Trapezundu. Początkowo nieznacznym ruch, jaki objął Gruzję, rozszerzył się obecnie na cały Kaukaz. Rząd sowiecki wysłał przeciwko rewolucjonistom silne oddziały wojska, oraz polecił całej flocie czarnomorskiej udać się do Batumu. Rewolucjonisci przerwali wszelkie połączenia kolejowe, a dnia 5 września zajęli Tyflis. Według informacji rosyjskich, wojska sowieckie odzyskały Tyflis. Wszystkie inne miasta Gruzji z wyjątkiem Batumu są w rękach powstańców. Transporty nafty do Rosji ustały zupełnie. W Dagestanie ludność przyłączyła się do powstańców, którzy już docierają do Kubania. Rewolucjonisci utworzyli rząd tymczasowy w Kutaisie.

Katastrofa żywiołowa.

LONDYN (A.W.) Donoszą z Pekinu, że powódź tegoroczna jest największą jaka kiedykolwiek nawiedziła Chiny 20 milionów ludzi pozostało

bez dachu, zbiory są całkowicie zniszczone. Nie można przystąpić do zasiewów, ponieważ wielkie przestrzenie znajdują się jeszcze pod wodą. Przyczyną katastrofy, między innymi, jest to że nie zabezpieczono należycie zepsutych grobli, a gubernatorzy zagrożonych prowincji, przygotowując się do wojny, nie myśleli o ochronie przed powodzią. Cudzoziemcy, którzy chcieli pośpieszyć z pomocą, obawiają się, aby sumy, któreby przekazali rządowi chińskiemu, nie były obrócone na inne cele.

Najwyżej położony hotel.

BERN-SZWADO (PAP.) Onegdaj nastąpiło poświęcenie nowego hotelu, zbudowanego na przełęczy Jungfrau (3.460 m. nad pow. morza). Jest to najwyżej położony hotel w Europie.

Trocki i Sawinkow.

MOSKWA (Rps.) Twierdzą tu, że po złagodzeniu wyroku wydanego

na Sawinkowa przez centralny komitet wykonawczy, przebywającego w więzieniu Sawinkowa odwiedził Trocki i miał z nim dłuższą rozmowę w cztery oczy.

W kołach partyjnych wielu komunistów wypowiada niezadowolenie z powodu ostatecznej formy wyroku w sprawie Sawinkowa. W kołach tych uważają, że skrucha Sawinkowa nie jest szczerą i że wyrok śmierci nad nim należałoby wykonać dla przykładu.

Zatarg włosko - egipski.

LONDYN, Pat. Reuter donosi z Kairu na podstawie informacji ze źródeł egipskich, iż sytuacja na zachodniej granicy Egiptu stała się krytyczną z powodu przygotowań czynionych przez Włochy w celu zajęcia pewnych dzielnic, które rząd włoski uznał za należące do Tripolisu.

Powodzenie wystawy polskiej w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL (Pat) W pierwszym dniu otwarcia wystawy polskiej sprzedano wystawiony kompletny aparat gorzelniczy Bormana oraz dokonano szeregu innych transakcji. Wielkie zainteresowanie wśród zwiedzających wzbudził dział gorzelnictwa.

Jeden rozsądny generał niemiecki.

Deusseldorf, Pat. Gen. von Demling w wygłoszonem tu przemówieniu zaprotestował przeciwko ewentualnemu powrotowi Niemiec do ustroju monarchistycznego, zaznaczając, iż powrót ten doprowadziłby Rzeszę do ruiny. Mówca domagał się niezwłocznego przystąpienia do Ligi Narodów.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

wyrażniej wierzyć w możliwość końca świata. Toż fakt postawienia na czele wiernych takiego zwierzchnika godził w samo serce Kościoła. A wobec tego faktu, dokonanego przez największego potentata w chrześcijaństwie, wszystkie gniewy pomniejszych książąt świeckich i duchownych były bezsilne. Tu i ówdzie po zamkach niemieckich książąt, którzy wogóle nie cierpieli Ottona, nazywając go z przekąsem „południowym cesarzem” za to, że do Niemiec nierad i tylko z musu zaglądał, przemierzając na południu, w Italii — poczęła się zjawiać myśl sprzyśnięcia przeciwko cesarzowi, ale każdy się bał i brakło wodza. Był wprawdzie jeden wódz taki, co na czele zbuntowanych mógł być się zmierzyć z Ottonem, ale wielu o nim słyszeć nawet nie chciało, a on sam, gdy go doszły te wieści, pierwszy doniósł cesarzowi, co się gotuje na północy przeciwko niemu i przyrzekł, że pierwszy podniesie miecz na zbuntowanych.

Młody ów orzeł, który się wzbijał niedawno począł w słońce sławy, doświadczeniem i bystrością, najbystrzejsze prześcigając głowy — ceniony wielce przez Ottona, i nawet pocichu jego przyjacielem zwany — był to Bolko Chrobry, książę Polan. Czujny, jak zóraw, stał on na straży swoich ziem w Poznaniu, znając dokładnie wszystko, co się dokoła niego działo, to nawet, o czym wiedziały tylko cztery ściany. Tak było i tym razem.

Wobec tego gniewu niemieckich książąt na cesarza, czy wychodziły z religijnych pobudek, za ów krok, obioru papieża Antychrysta, czy z po-

litycznych wyrachowań, musiały pozostać tem, na co były z góry skazane — upadły bezsilne. Zwłaszcza, że na doniesienie Bolesława, cesarz odpowiedział listem gończym, zwiastującym swój przyjazd na wiosnę do Niemiec i poselstwem osobnem do Bolesława, o którego treści dokładnie nie wiadano. Tylko z łowów i przygotowań na księżęcym dworze, jakby na olbrzymią jakąś ucztę czynionych poczęto sobie wnioskować i szeptać po cichu, że może cesarz przybędzie do Poznania.

Tymczasem za bezsilnymi książętami zdawało się ujmować samo niebo i karać świat za nieprawość w najwyższych przedstawicielach katolickiego ludu. Oto z końcem lata tegoż roku, w którym obrano Antychrysta papieża, ukazał się na niebie olbrzymi, jasny, jak najjaśniejsza pochodnia, kometa. Płonący swój warkocz jak żar, rozwał i rozsypał na pół nieba, i palił się tak, jak pomsta Boża nad występny światem, gromiąc gniewem Najwyższego, aż do następnej wiosny. A zanim jeszcze zdolano ochłonąć i otrząsnąć się z pierwszego, przerażającego wrażenia na widok tej złowrobnego gwiazdy, która może, mówiono, spadnie na ziemię, pociągając za sobą inne, słońce zamieni w kir, a księżyc w krew i pożoga zakończy dni świata — solvet saeculum in favilla — zanim więc jeszcze zdolano ochłonąć po zjawieniu się komety, nagle z końcem października zawyły huragany śnieżne i połączone z trąbą powietrzną przewiały nad Europą północną i — o dziwo — także południową. A wślad za nimi, tym biczem bożym natury, jak ucieleśniony strach

i groza, przyszły od lat niepamiętane, trzaskające mrozy i ścięły ziemię na grudę na północy i południu.

Stanęły wody Padu, równiny Lombardji przyodziały się ciężkim, białym płaszczem, nawet kwitnąca Kampania zakwitła po wiekach inaczej niż kwiatami, a Tyber rzymski po raz czwarty w dziejach okrył się łuską błyszczącego lodu.

A kiedy pierś południa zamarała, jakby dotknięta letargiem, na północy rzekłbyś śmierć sama osiadła w smugach, borach i opuściła się na wody. Wszystkie drogi na wysokość człowieka były zasypane śniegami, ustala, bo musiała ustać wszelka komunikacja na większą skalę, szczególnie w krainie Polan, gdzie niebezpiecznie było się puszcząć w podróż czasami z grodu do grodu. Chociaż bowiem mróz trzymał tego, i ścinał śnieżną warstwę na lód, to jednak w borach, które przeważnie trzeba było jechać, ani nawet rozpoznać gdzie droga jest, gdzie jej niema. Toż same wielkie gościńce, tycone przez Bolka i na jego rozkaz dla wygody kupców, gości postronnych, kiedy zagłębiły się w lasach, wśród gęstwy podobnych do siebie drzew, mogły ludzi i najbardziej świadomych i sprowadzić na zasypane gładko wadoły i jary. A wówczas w przepastnej topieli, ściętej tylko po wierzchu, ale nie przemarzłej do gruntu, śmierć mogła czekać na śmiałka.

(d. c. n.)

NA RATY!!

Nie przepłacając, może każdy otrzymać u nas

KREDYT

NA RATY po cenach gotówkowych polecamy na męskie ubrania, jesionki i palta: Bostony, kamgarny, kropy, syberyjny, sukna i „Veloury”.

NA RATY na dogodnych warunkach materiały damskie, gabardyny, wełny kol., zamsze, plusze czarne i kolorowe, koce, koldry, chustki, płótna, zeliry, flanelety, barchany i cajgi.

WEŁNY MUNDURKOWE. **NA RATY TOWARY** tylko pierwszorzędných fabryk poleca

„Spółka Kujawska” Sp. Akc. NOWY RYNEK 5.

Co niesie dzień?

WRZESIEŃ

18

CZWARTEK

Dziś: Tomasz z W.
Jutro: Januarego m. S. dni
Wschód słońca o g. 5.40
Zachód o g. 6.7
Wsch. księżycy o g. 8.47
Zachód o g. 11.2

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Wrzesień	godzina	ciśnienie powietrza w m m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
15	21	63,9	10,9	0	C-0
16	7	61,8	10,9	8	C-0
16	13	60,6	28,2	8	SW-1

Najwyższa temperatura w dniu 15 Września wynosiła 18,5; najniższa wynosiła 11,3 C.

Z giełdy d. 17.9.

Dolar	5,16
Funt angielski	23,01
Frank szwajcarski (100)	57,50
Frank francuski (100)	27,44
Frank belgijski (100)	25,83
Liry włoskie (100)	22,60
Korony czeskie (100)	15,48
Korony austriackie (100.000)	7,28
4% poź. prem. n. not., 0,68. 8% poź. zł.	
6,00 6% poź. ser. II A. 0,88. 6% poźycz. dol. 2,95 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12,89, wart. I gr. czyst. złot. 3 zł. 45,13 gr. Za rubla złotego płacono 2 zł. 78,00 gr.	

Przyjazd p. Stanisława Karpińskiego. Prezes Banku Polskiego, p. Stanisław Karpiński zawitał w dn. 16 b. m. do Włocławka dla zwiedzenia miejscowego Oddziału oraz fabryki papieru, w której odbywa się niszczenie banknotów markowych.

Na prywatnym zebraniu u dyrektora Oddziału, p. D-ra Fr. Szeligi, p. Prezes miał możliwość zapoznania się z przedstawicielami administracji rolnictwa i przemysłu, z którymi podzielił się swymi poglądami na najważniejsze zagadnienia polityki ekonomicznej doby obecnej.

Byli między innymi pp. starosta Olshewski, prezes A. Byszewski, prezes Wl. Grodzicki, pp. T. Findeisen, J. Gabryel, inż. Z. Ślósarski, J. Bojanczyk. Ciekawa i ożywiona dyskusja zaciągnęła się do późnej nocy.

W „Polonji” od wtorku nowy program obrazów, przeznaczony głównie dla młodzieży szkolnej. Na ekranie widzimy krajobrazy Meksyku, okolicy Kolumbji, kopalnie rudy żelaznej nad jeziorem Górnem w Stanach Zjednoczonych i t. d. Nad programem farsa p. t. „Szewc księciem”. W piątek zmiana programu.

Program Święta Przystosowania Wojskowego w d. 21 b. m. Przedpół: I. Zbiórka Stowarzyszeń — Msza św. II. Defilada. Pochód przez miasto. III. Wygłoszenie na miejscach publicznych odpowiednich

przemówień do publiczności z podkreśleniem ważności P. W. w życiu Narodu.

Popołudn.: IV. Zawody sportowe: 1. Wielobój a) Bieg 100 m., b) rzut granatem, c) skok w dal, d) bieg na przelaj 800 m.

2. Pięciobój wojskowo-sportowy. a) Marsz 5 km. w terenie z karabinem i ładownicami, b) skok w wyż, c) rzut granatem, d) bieg 200 mtr., e) strzelanie (można przeprowadzić dnia poprzedniego).

3. Wzorowa lekcja gimnastyki.
4. Match piłki nożnej.

KRONIKA POLICYJNA.

Konfiskata mięsa. U Olechowicza Józefa, zamiesz. przy ul. Toruńskiej nr. 6, policja skonfiskowała mięso wieprzowe pochodzące z potajemnego uboju.

Aresztowanie paserów. Skradzioną koldre u Libińskiego Manesa, zam. przy ul. Piekarskiej nr. 10, policja odnalazła u pasera Bomkolewicza, zam. przy ul. Łęskiej nr. 51. Kradzieży tej dokonał Matejski Stanisław. Obu aresztowano.

Zaczeplanie przechodniów. Sądzińskiego Aleksandra i Skierskiego Władysława policja pociągnęła do odpowiedzialności za zaczeplanie przechodniów, będąc w stanie nietrzeźwym.

Skonfiskowanie tytoniu. W dn. 15. IX b. r. przy ul. Maślanej z przejeżdżającego wozu, oraz mieszkania Krwawnika Szymona zam. przy ul. Matebudy nr. 6, policja skonfiskowała większą ilość tytoniu szmuglowanego z Gdańska. Odpowiedni protokół spisano.

Niebezpieczna krowa. Gluszkowski Józef, lat 60, zam. we wsi Nowa-Wieś, gm. Duninów, w dniu wczorajszym, prowadząc krowę na szosie kówalskiej, został przez nią potłuczony tak silnie, że przewieziono go do szpitala. Stan jego zdrowia ciężki.

Z OKOLIC.

Pożary. Na terenie Włocławskiego Oddziału Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych t. j. w powiatach: Gostynińskim, Kutnowskim, Lipnowskim, Nieszawskim, Płockim, Rypińskim, Sierpeckim i Włocławskim, w m. sierpniu r. b. wydarzyły się 23 pożary w tem 20 mniejszych ze stratami od 200 do 700 zł., oraz 3 większe następujące:

— 14 sierpnia na folw. Kikół w pow. Lipnowskim, własność Władysława Nałęcza — z przyczyny nieustalonej ogień strawił młockarnię elewator i pewną ilość zboża. Straty w wysokości około 13.000 zł. pokryła P.D. U.W.. Wypłata nastąpiła 20 ub. m.

— Na folw. Leszczyno Szlacheckie w pow. Płockim, własność Wincentego Orzeszkowskiego wybuchł 29 ub. m. pożar od uderzenia pioruna.

W pilnej sprawie.

(Ku uwadze Starostwa Lipnowskiego).

Od lat już kilku dużo się pisze i mówi o konieczności wyzosowania lub wyreperowania ruchliwego traktu, wiodącego od Górnego Szpetala do Dobrzyńna, lecz dotąd kończyło się wszystko na pisaniu i na gadaniu, a na trakcie tym w dalszym ciągu konie łamią nogi, a ugrzęzłe na 2 łokcie wozy ciężarowe stoją nieraz po pół dnia. Wprost nie do uwierzenia, że tak biernie patrzymy na takie rzeczy.

Czyż to są jakieś oddalone Kresy, czy jakieś Pińskie błota!

Jak można na to pozwolić, ażeby w centrum Europy, w kraju kulturalnym, przemysłowo — rolniczym — było coś podobnego!

A tymczasem tak jest i nikt nie troszczy się o to, chociaż każdy narzeka.

Pilną i palącą sprawą jest przeprowadzenie tu szosy, ponieważ trakt ten przechodzi przez wiele majątków, posiadających gorzelnie, krocmalnie, suszarnie, tartaki i t. d., więc panuje tu ciągły ruch i przewóz ciężarów.

Narazie powinno być choć nakazane przez władze wyreperowanie tego traktu, porobienie dużych rowów dla ścieku i wybrukowanie miejsc najgorszych, ażeby umożliwić przejazd tą drogą.

Zrobić można wszystko, trzeba tylko chcieć!

Dlaczegoż w tej sprawie niema dotąd żadnych zarządzeń co do tych robót?

Ziemiańskie z chęcią ofiarują swą pomoc.

Obserwator.

Splonął dom mieszkalny dla służby folwarcznej. Straty w wysokości 2017 zł. pokryła P.D.U.W. w dniu 3 b. m.

— W dniu 29 ub. m. wybuchł pożar we wsi Poniatowo w pow. Sierpeckim wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, przypuszczalnie od porzuconego niedopałka papierosa. Wielkie skupienie budowli drewnianych, krytych słomą, sprzyjało rozszerzeniu się ognia. Splonęły 43 budynki. Straty wynoszą 12.770 zł. Ogień został ugaszony po 2 i pół godzinach. Ratunek niesły strażę ogniową: miejscowa, z Brudnic, Żuromina, Chamska, Dąbia, Osówki i Gościnki. Ogółem było czynnych 11 sikawek. P.D. U.W. wypłaciła odszkodowanie pogorzelcom w dn. 6 i 9 b. m.

— W b. m. mamy do zanotowania większy pożar na folw. Toporzyszczewo, pow. Nieszawskim, wł. Jana Dąbrowskiego. Mianowicie 10 b. m. powstał tam pożar z przyczyny dotąd nieustalonej. Ogień strawił 2 domy mieszkalne. Straty w wysokości 3.982 zł. pokryła P.D.U.W. w dniu 12 b. m.

Ciekawe pytanie.

Dziwna rzecz, że pomimo chłodów jesiennych tyle jeszcze późnagich kobiet wałęsa się po ulicach miasta Włocławka?

— Doprawdy, naiwne pytanie... czyż to pan nie wieś o tem, że siarczane źródła w Wieńcu w przeciagu jednego sezonu leczą radykalnie wszelkie reumatyzmy?

— No tak, ale prócz reumatyzmu można też dostać i zapalenia płuc.

— A cięte bańki od czego? Cięte bańki, przystawione w porę, wyleczą nie tylko z zapalenia płuc, ale i z nagiej choroby, bo mając szramy na plecach, już ich z pewnością na przyszły rok nikomu pokazywać nie będzie można. A choćby z choroby nie wyleczyły, to przecież nie wielka strata dla kraju.

— Masz pan zupełną rację.

Z KRAJU.

O konkordat z Watykanem.

Dzienniki podają wiadomość o przybyciu do Warszawy posła polskiego przy Watykanie Władysława Skrzyńskiego, wezwanego przez rząd celem porozumienia się w sprawie konkordatu. Projekt konkordatu jest już przygotowany na podstawie 2 dawniej opracowanych projektów, jednego za rządów Ponikowskiego, drugi za rządów Witosa. Obecnie odbywają się narady końcowe między pp. Władysławem Skrzyńskim, min. Miklaszewskim, przedstawicielem M. S. Zagr. Łosiem i posłem St. Grabskim, który jako specjalny wysłannik rządu, wyjedzie w najbliższych dniach do Rzymu.

Regulacja serwitutów włościańskich. Min. Reform Rolnych opracowało już projekt nowej ustawy o regulacji serwitutów włościańskich. Ustawa ta objęłaby już wszystkie ziemie Państwa Polskiego i usunęła dotychczasowe lokalne ustawodawstwa. Życzyłoby należało, aby nowe przepisy uprościły dotychczasowy tryb postępowania przy likwidowaniu służebności, a tem umożliwiły ostateczne uregulowanie tych niepożądanych dla racjonalnego ustroju rolnego stosunków.

Gimnazjum polskie w Gdańsku. Rok szkolny w Gimnazjum polskim w Gdańsku już się rozpoczął. Liczba uczniów zapisanych wynosi 325 wobec 200 w r. ub. Na liście tej zapisanych 75 proc., są to dzieci Polaków w Gdańsku, 25 proc. obywateli polskich. Wobec tak poważnego rozwoju zakładu i całego szeregu wydatków, związanych z oświatą, Macierz Szkolna w Gdańsku zwraca się do społeczeństwa w Polsce o poparcie materialne, wierząc, że społeczeństwo nie odmówi pomocy tej tak ważnej placówce.

Szkoła lotnicza. Mając na uwadze konieczność jaknajwiększego rozpowszechnienia zawodowej wie-

Zakład Krawiecki
p. f.
K. Zbyrowski
w Włocławku ul. Przedmiejska 8
vis-a-vis hot. Victoria

Podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że nadszedł w najlepszych gatunkach, najnowszych deseni wybór materiałów krajowych i zagranicznych, oryginalnych angielskich. (Firm. Holand i Sherryllp London) Wykonują futra, burki, gar. wizytowe, sportowe, marynarkowe i wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa, z własnych i powierzonych materiałów. Wykończenie pierwszorzędne podług najnowszych żurnali. Krój angielski.

Polecając się laskawym względem
Sz. Klienteli

Z Poważaniem
K. Zbyrowski

SWÓJ DO SWEGO!

CHRZEŚCJAŃSKA PRACOWNIA
UBIÓRÓW DAMSKICH

W. Sałaciński i Fr. Hoffmanowa

Włocławek ul. 3-go Maja 22 m. 3.
vis a vis Starostwa,

otrzymawszy najświeższe żurnale,
już z dniem pierwszego września
rozpoczęła sezon zimowy.

Przyjmuje obstalunki na wyko-
nanie płaszczy, kostiumów i t. p.
roboty wchodzące w zakres kra-
wiewstwa damskiego.

Futra i wszelką robotę kuśnier-
ską pracownia wykonuje przez
siły fachowe na miejscu.

dzy lotniczej, komitet stołeczno-wo-
jewódzki Ligi obrony powietrznej
państwa zorganizował przy szkole
budownictwa i budowy maszyn (Mo-
kotowska 6) kursa mechaników lotni-
czych.

Przy zapisach na kurs wymaga-
ne są świadectwa z 4-ch klas gim-
nazjum i rocznej praktyki warszta-
towej.

Ze sportu.

Jesienne Wyścigi międzyklubowe
Towarzystwa Cyklistów we
Włocławku.

W dniu 14 września r. b. na to-
rze Towarzystwa Kolarzy we Wło-
cławku przy ul. Aleje-Szopena odby-
ły się wyścigi tegoż Towarzystwa z u-
działem 8 pokrewnych Towarzystw
zamiejscowych, a mianowicie z To-
runia, Radomia, Ciechanowa, Mławy,
Częstochowy, Mogilna, Grudziądza
i Pakości.

Rezultat biegów następujący:

1) Bieg główny. 3 nagrody. Do
przedbiegu stanęło 5 jeźdźców: p. Wi-
niarski (Toruń), p. Przybytniewski (Ra-
dom), p. Heinrich (Pakość), p. Różański
(Włocławek) i p. Wolny (Częstocho-
wa). Dystans 880 metrów. Zwycię-
żyli: pierwszy p. Różański (1 m. 14 sek.),
drugi p. Przybytniewski.

Do przedbiegu II stanęli p. Kon-
radzki (Ciechanów), p. Diesing (Gru-
dziądz), p. Ciborski (Radom) i p. Sob-
czyński (Włocławek). Dystans 880
metrów. Zwyciężyli: p. Ciborski (1 m.
14 sek.) i p. Konradzki.

Przedbieg III: p. p. Wilczewski
(Toruń), Waškowski (Mława), Sieradzki
(Włocławek) i Zakrzewski (Grudziądz).
Zwyciężyli: p. p. Sieradzki
(1 m. 17 sek.) i Wilczewski. Dystans
2 okrążenia toru.

Przedbieg IV: pp. Wolny (Gru-
dziądz), Kamiński (Ciechanów), Kali-
szewski (Toruń), Adamczewski (Wło-
cławek). Dystans 2 okrążenia. Zwy-
ciężyli: pp. Kamiński (1 m. 18 sek.)
i Adamczewski.

Półfinał biegu głównego. 3 okrą-
żenia. I półfinał. Zakwalifikowani
zostali: pp. Różański, Przybytniewski,
Sieradzki i Wilczewski. Zwycięzcy:
p. 1) Różański, 2) Przybytniewski (2
m. 10 sek.).

II (półfinał). Zakwalifikowani: pp.
Ciborski, Konradzki, Kamiński i Adam-
czewski. Zwycięzcy: p. Ciborski (2
m. 9 sek.) i p. Konradzki.

Finał biegu głównego. (5 okrążeń).
Zakwalifikowani: pp. Różański, Przy-
bytniewski, Ciborski i Konradzki.

Zwyciężyli: 1) p. Ciborski (3 m.
44 sek.) 2) p. Różański.

II. Bieg gości. (3 nagrody). Przed-

W węgiel z kopalni „Hr. Renard“

zaopatrzyć się można na zimę w następujących
składach węgla:

1. Jan Klabecki, Brzeska 8.
2. Gracjan Cywiński, Bednarska 2.
3. Stow. „Ogniwo”, Toruńska
4. Zofja Surowiecka, 3-go Maja 7.
5. St. Lewandowski, Królewiecka 30.
6. Kreutz, ul. Kościuszki Nr. 23.
7. Maszczyński i Nowakowski,
Nowy-Rynek róg Warszawskiej
8. Mohr, ul. Cyganka Nr. 6.

Wagonowe dostawy węgla i koksu wykonuje starannie

HURTOWNIA OPAŁOWA M. NAPIÓRKOWSKI

WŁOCŁAWEK, KALISKA 17, TEL. 209.

biegi 2 okrążenia toru. Przedbieg
I: pp. Kaliszewski (Toruń), Zakrzew-
ski (Grudziądz), Pużycki (Mława), Wol-
ny (Częstochowa). Zwyciężyli: Wolny
(1 m. 18 sek.) i Pużycki.

Przedbieg II: pp. Ceglarski (Pa-
kość), Kolczyk (Grudziądz), Brzeziński
(Mława) i Wilczewski (Toruń).
Zwycięzcy: Ceglarski (1 m. 13 sek.)
i Kolczyk.

Przedbieg III p. p. Żuchowski
(Toruń), Heinrich (Pakość), Ungier
(Radom), Kamiński (Ciechanów). Zwy-
ciężyli: Ungier i Kamiński.

Przedbieg IV p. p. Diesing (Gru-
dziądz), Gumowski (Toruń), Króli-
kowski (Mława), Piekut (Pakość).
Zwyciężyli: Królikowski (1 m. 15
sek.) i Piekut.

Przedbieg V. p. p. Winiarski (To-
ruń), Ciborski (Radom), Konradzki
(Ciechanów), Cylka (Mogilno). Zwy-
ciężyli: Ciborski (1 m. 13 sek.)
i Konradzki.

Przedbieg VI. p. p. Wolny (Czę-
stochowa), Przybytniewski (Radom),
Waškowski (Mława). Zwyciężyli:
Przybytniewski (1 m. 19 sek.) i Wolny.

Półfinał biegu gości (3 okrążenia
toru).

I) Zakwalifikowani zostali: Wolny
I, Pużycki, Ceglarski, Wolny II, Un-
gier i Kamiński. Zwyciężyli: Ungier,
i Kamiński (1 m. 59 sek.).

II) Zakwalifikowani zostali: Kró-
likowski, Piekut, Ciborski, Konradz-
ki, Przybytniewski, Kolczyk. Zwycię-
żyli: Ciborski (1 m. 57 sek.) i Kon-
radzki.

Finał biegu gości (5 okrążeń
toru).

Zakwalifikowani zostali: p. p. Ci-
borski, Konradzki, Unger i Kamiński.
Zwyciężyli: 1) Ciborski (3 m.
40 sek.) i 2) Konradzki.

III. Bieg II klasy (3 nagrody).
Przedbiegi (2 okrążenia toru).

I. Konarzewski (Włocławek), Ku-
biak (Włocławek), Heinrich (Pakość),
Wolny (Częstochowa), Winiarski (To-
ruń). Zwyciężyli: Heinrich (1 m. 15
sek.) i Wolny.

II. p. Politowicz (Włocławek),
Sobczyński (Włocławek) i Brzeziński
(Mława). Zwyciężyli: Politowicz i Sob-
czyński.

III. p. Kudliński (Włocławek),
Tuszyński (Włocławek), Waškowski,
(Mława), Zakrzewski (Grudziądz),
Cylka (Mogilno). Zwyciężyli: p. Ku-
dliński i Cylka.

IV. p. p. Kozłowski i Wiczor-
kiewicz (Włocławek), Wolny II (Gru-
dziądz), Kaliszewski (Toruń). Zwycię-
żyli p. Wolny (1 m. 27 sek.) i Ko-
złowski.

Półfinały biegu II klasy (3 okrą-
żenia toru).

I. Zakwalifikowani zostali: p. p.

Heinich, Wolny, Politowicz i Sob-
czyński. Zwyciężyli: Heinrich (1 m.
58 sek.) i Politowicz.

II. Kudliński, Cylka, Kozłowski,
i Wolny II. Zwyciężyli: Cylka
i Wolny II.

Finał biegu II klasy (4 okrążenia
toru).

Zakwalifikowani zostali: p. p.
Heinich, Politowicz, Cylka i Wolny
II. Zwyciężyli: 1) Heinrich (1 m. 38
sek.) i 2) Politowicz.

IV MECZE.

Serja I.

Klub Mława (Pużycki i Królikow-
ski).

Kluby Mogilno i Częstochowa
(Cylka i Wolny) I.

Zwyciężyli klub Mława.

Serja II.

Klub Grudziądz (Wolny i Kolczyk)
Klub Włocławski (Różański i Wło-
cławek). Zwyciężył klub Włocławek
w 2 m. 59 sek.

Serja III.

Klub Pakość (Ceglarski i Heinrich)
Klub Radom (Przybytniewski i Un-
gier). Zwyciężył: klub Radom.

V. Bieg Pociągnięcia (3 nagrody)
3 okrążenia toru. P. p. Sieradzki,
Ceglarski, Kamiński, Kaliszewski
i Adamczewski. Zwyciężyli: 1) Ka-
miński, 2) Ceglarski i 3) Adamczewski.

Zaznaczyć należy, że Towarzystwo
Kolarzy we Włocławku, rozwija się
szkółko i zawiązując niezmordowa-
nej pracy swego prezesa p. Rutkow-
skiego, zdołało własnymi siłami wy-
budować bardzo kosztowny tor i na
urządzane już czwarte w roku bieżą-
cym wyścigi, nie licząc się z ogrom-
nymi kosztami, zaprasza najlepszych
jeźdźców z całej Polski.

W czasie wyścigów przygrywała
orkiestra 14 pułku piechoty. Sędzi-
ami byli oprócz przedstawicieli towa-
rzystw zamiejscowych, pp. Wesolkow-
ski, Zimowski i Niemirycz. Publicz-
ności było bardzo dużo; pogoda dopi-
sała znakomicie.

PODZIĘKOWANIE.

Składam niniejszem publiczne podzię-
kowanie firmie

M. Napiórkowski

(Włocławek, Kaliska 17) za szybką
dostawę do domu węgla z kop. „Hr.
Renard“ w wybornym gatunku po
cenie umiarkowanej.

Tadeusz Fopp.

Czy chcesz być piękną?

pozbyć się bez śladu

piegów,

opalenizny i zmarszczek na twarzy?

Więcej używaj kremu metamorfoza „Piegoł”.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Matki! Żądajcie w aptekach i
składach aptecznych hy-
gienicznej przysypki dla
dzieci „Puder Dzidzi” utrzymują-
cy ciało
dziecka w zdrowiu i czystości.

Z Wydawnictw.

Najnowszy, 35 numer „Iskier”
stoi pod godłem morza. Mówi o nim
opis tytułowy, mówi ciekawy artykuł
B. Dyakowskiego „Kaszubskie wy-
brzeże”, mówi żywy opis powrotu
emigrantów polskich p. t. „Na okrę-
cie Samland”, mówi w końcu utwór
liryczny R. Zmorskiego „Na morze!”.
Opis odkrycia grobu Tut-Ankh-Amo-
na przez A. Pawłowską, zamku kle-
wańskiego przez A. Urbańskiego,
dalszy ciąg powieści „Najlepsza matka”.
J. Szczepkowskiego i „Wpoprzek
Sybiru” T. Dypczyńskiego oraz listy
od redakcji i zagadki dopełniają treści
tego ciekawego numeru.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks był felczer szpi-
tala wenerycz-
nego 8-go Łazarza, przyjmuje od 9 ra-
no do 8 wieczór, Brzeska Nr. 13.

Kawaler poszukuje pokoju osobnego lub
przy rodzinie od 18 września. Cena do
umowy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń
L. Makowskiego.

Okazja. Powóz do sprzedania za 500 zł.
Wiadomość Włocławek Kościuszki № 1.
L. Makowski.

Obiady wydaje codziennie od godz. 1-ej do
4-jej popołudniu stołownia przy lokalu
Urzedników Państwowych Kaliska 1.

Potrzebna gospodyni inteligentna znajo-
mość kuchni, hodowli, szycia, zgłosić się
Bulwarowa 18, p. Majer, 10 rano, 22 września.

Potrzebna dziewczynka ze wsi do postug
od zaraz. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

Potrzebny chłopiec w praktykę lat 14 —
16 ucielowy. Wiadomość w Redakcji.

Potrzebna kasjerka do składu Aptecznego
K. Kasperkiewicza od zaraz. Warunki do
umowy.

Poszukuje się pokoju umeblowanego w óró-
mieściu, z osobnym wejściem. Cena do-
ług umowy. Wiadomość w Adm. „Słowa”.

Para rostych koni pięcioletnich do
sprzedania. Wiadomość: Włocławek,
Łęgska 23, tel. Nr. 30.

Powóz na gumach półtoraczny lekki naj-
nowszego fasonu. Okazyjnie jest do sprze-
dania ul. Zduńska 8.

Stróżka wdowa poszukuje posady za
mieszkanie. Wiadomość Biuro ogłoszeń
L. Makowskiego.

Zgubiono paszport niemiecki Bruchy Groj-
nowskiej. Łaskawy znalazca zechce od-
nieść do policji.

Z otomany dywanikowe i 6 krzesel dę-
bowych sprzedam Zduńska 6, m. 8.

**Czytelników „Słowa Kujaw-
skiego” prosimy o nadsyłanie
korespondencji z każdego zakątka
z opisem wszystkiego, co się tam
dzieje, nie pomijając krzywd
i nadużyć, przeciwko czemu sta-
wać będziemy z całą stanowczo-
ścią.**